

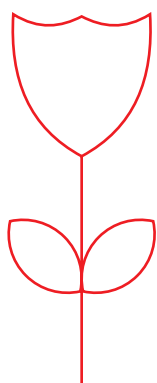
# POWSTANIE STYCZNIOWE



**Pakiet edukacyjny  
Muzeum Historii Polski**



## Kobiece *piątki*



Na początku lat sześćdziesiątych XIX wieku wśród kobiet zaczęły powstawać tajne stowarzyszenia zwane *piątkami*.

**1** ■ Zastanów się, skąd mogła pochodzić nazwa *piątki*.  
Wybierz odpowiedź z zamieszczonych poniżej propozycji.

1. Członkiniami stowarzyszenia były tylko najzdolniejsze uczennice.
2. W grupie było pięć członkiń, każda z nich odpowiadała za kolejną *piątkę*.
3. Tajne spotkania odbywały się w kamienicy przy ulicy Miodowej 5.
4. Inicjatorką powstania tej organizacji była Zuzanna Piątkowska.

Czy Twoja odpowiedź jest prawidłowa? Zapoznaj się z tekstem poniżej i sprawdź.

**2** ■ Przeczytaj kilka zasad dotyczących działalności stowarzyszenia. Napisz, jakie były cele ugrupowania i na co przeznaczano zebrane fundusze.

1. Do Stowarzyszenia „Piątek” może należeć każda kobieta, bez różnicy, wyznania, stanu i wieku;
2. przy wpisaniu musi przyprowadzić 5 kobiet – z tych jedna musi być dobrze znaną, czyli posiadać zaufanie religijno-patriotyczne przyjmującej; [...]
3. obowiązkiem stowarzyszonych nie jest propagowanie rewolucji, ale czuwanie i ostrzeganie w razie niebezpieczeństwa tak kobiet jak i mężczyzn. Ponadto przygotowanie szarf i bielizny, zawsze darmo; [...]
4. fundusz ze składek „Piątek” służyć ma wyłącznie na wsparcie rodzin, opłatę komornego tym, których synowie i bliscy poszli do powstania.

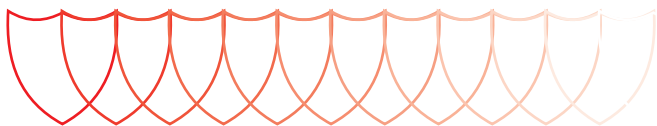
Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki: udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Polona

---

---

---

---



### **3** ■ **Przeczytaj fragment wspomnień Teodory Kiślańskiej z domu Heurich na temat działalności kobiet zorganizowanych w piątki, a następnie odpowiedz na pytania umieszczone pod tekstem.**

*Do domu drogiej matki naszej w jak do rodzinnego przychodzili ludzie zmęczeni, głodni, często obdarci, niepewni, czy jutro jeszcze będą mogli nazywać się wolnymi, a każdy znalazł opiekę i pomoc i czuł się bezpiecznym. Tych, którzy obawiali się nocować w swoim mieszkaniu lub mieszkania wcale nie mieli, trzeba było lokować gdzieś bezpiecznie. Kogo poszukiwano, musiał być wyprawionym z miasta chwilowo lub wyprawionym zagranicę. Ułatwienia pod tym względem były duże. Były blankiety paszportowe, klucze od wielu mieszkań pustych, w których były ubrania, gdy się kto przebrać musiał. Były co dzień konie, powóz lub wóz na żądanie. [...]*

*Przy takich środkach często udało się uratować kogoś, a jeżeli wpadał w ręce policji, to przez własną nieostrożność, bądź dlatego, że go przestrzec nie można było, mimo szukania po całym mieście. [...]*

*Coraz to ktoś ubył z gromadki naszej; żyłyśmy też jak na wulkanie. Zwłaszcza że w domu naszym mieściła się tajna drukarnia – gdzie drukowano pismo zakazane p.t. „Ruch”, a w drugim mieszkaniu funkcjonował tajny zakład fotograficzny.*

Emilia Heurichowa i Teodora z Heurichów Kiślańska, *Wspomnienia matki i córki z powstania*, Polona

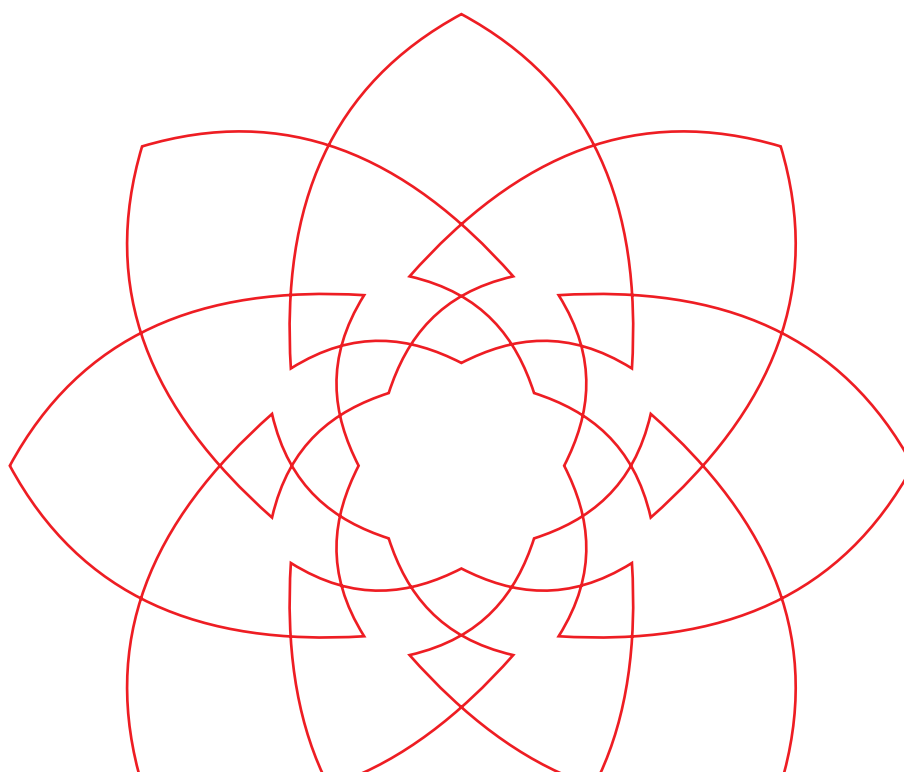
1. W jaki sposób rodzina Heurichów pomagała spiskowcom?

.....

.....

.....

.....



2. Jakie konsekwencje groziły osobom zaangażowanym w konspirację?

.....

.....

.....

.....

3. Jaka nielegalna działalność prowadzona w budynku zamieszkałym przez rodzinę Heurichów?

.....

.....

.....

.....



Emilia Heurichowa z córkami: Teodorą, Heleną, Julią i Emilią, z kolekcji Jacka Dehnela, [www.awers-rewers.pl](http://www.awers-rewers.pl)

Kartę opracowała: Weronika Kołacz